

ISSN 1643-9759

ZNAD JEZIORA ROŻNOWSKIEGO

KWARTALNIK, 2/2013, grudzień 2013

Cena 1,50 zł

Bartkowa - Posadowa, Bujne, Gródek nad Dunajcem, Jelna, Lipie, Podole
-Górowa, Przydonica, Roztoka Brzeziny, Rożnów, Sienna, Tropie, Zbyszyce

GAZETA LOKALNA GMINY GRÓDEK NAD DUNAJCEM

*Prawdziwie radosnych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz uśmiechu i życzliwości
na każdy dzień Nowego Roku*

życzą

Wójt Gminy, Radni Rady Gminy oraz Redakcja



Gminne obchody Święta Niepodległości w bieżącym roku odbyły się w Przydonicy, po Mszy Św. za Ojczyznę zgromadzeni mieszkańcy i goście wysłuchali okolicznościowego koncertu.



Gródek nad Dunajcem — EuroGminą

W dniu 20 listopada 2013 r. - Wójt gminy Gródek nad Dunajcem- Józef Tobiasz odebrał dla naszej gminy certyfikat "EuroGmina".

Jest to prestiżowy konkurs na poziomie europejskim, którego celem jest wyróżnienie i promocja gmin odznaczających się największą skutecznością w procesie pozyskiwania środków z Funduszy Strukturalnych.

EuroGmina to gmina, która:

- podejmuje aktywne działania organizacyjne, promocyjne i finansowe mające na celu przyciągnięcie i obsługę inwestorów oraz turystów,
- jest otwarta na zewnątrz,
- dąży do rozwiązywania pojawiających się problemów w drodze wzajemnego porozumienia,
- dotrzymuje podjętych zobowiązań,
- polepsza swoją infrastrukturę,
- promuje pro-ekologiczne inwestycje i obiekty dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych,
- charakteryzuje się praworządnością i wysokim poziomem etycznym administracji gminy.

Celem programu EuroGmina jest lansowanie gmin zaangażowanych w tworzenie najlepszych warunków do prowadzenia działalności gospodarczej, inwestycji, turystyki i absorpcji funduszy unijnych. Uznanie naszej gminy za EuroGminę świadczy o aktywności gminy, wykorzystującej swoją szansę w pozyskiwaniu środków unijnych.

Uzyskanie certyfikatu pozwoli naszej gminie na jeszcze skuteczniejsze starania o pozyskiwanie środków unijnych. Dyplom jest potwierdzeniem spełnienia wymogów unijnych, przygotowania gminy do działania na tle europejskich i światowych standardów. Dyplom uprawnia do posługiwania się w kontaktach oraz wszelkich kampaniach promocyjnych i reklamowych zdobytym tytułem i znakiem EUROGMINA.



Matka Boża Pocieszenia - Pani Ziemi Sądeckiej

Błogosławiono Matko naszego Zbawiciela, któraś w swoim sercu doznała niezmiernej boleści, smutku i trwogi, aby umieć współczuć z nami, bądź nam zawsze świętą Matką Pocieszenia wśród wszelakich trosk, cierpień i niepowodzeń.



Koronacja obrazu

W konsekrowanym w 1400 r. kościele pod wezwaniem Ducha Świętego w Nowym Sączu najcenniejszym skarbem jest znajdujący się w neogotyckim, głównym ołtarzu XVI-wieczny obraz Matki Bożej, powstały w jednej z pracowni malarskich na terenie Małopolski. W 1633 r. powstało przy kościele Bractwo Matki Bożej Pocieszenia. W tym samym roku został ustanowiony odpust ku czci MB Pocieszenia. Po kasacie zakonu norbertanów w 1784 r. i przybyciu na ich miejsce w roku 1832 jezuitów, rozpoczął się w dziejach kultu MB Pocieszenia nowy okres. W 1840 r. powstała Sodalicja Mariańska, w ramach której działały grupy różnych stanów. Jezuici wprowadzili nabożeństwo majowe. W najtragiczniejszych okresach dwu wojen światowych Maryja nie szczędziła miastu swoich łask i pomocy. Późnym wieczorem 9 września 1940 r. o. Józef Balcarek, superior jezuitów, napisał w swoim pamiętniku: Matko Najdroższa, Najświętsza Panienko, żyjemy w czasach bardzo niebezpiecznych. Proszę Cię po-

kornie przez miłość, jaką masz ku Jezusowi, a dla Jezusa ku nam biednym, zachowaj nasz kościół, nasz dom i mnie biednego, i wszystkich tu mieszkających. Ofiaruję Ci moje postanowienie, że chcę dołożyć wszystkich starań, aby uroczystie ukoronować ten cudowny obraz Twój Matko Boża Pocieszenia. Po wojnie o. Balcarek został przeniesiony na inną placówkę, ale jego postanowienie realizowali następcy. Obraz



został gruntownie odnowiony przez prof. Wiesława Zarzyckiego w Krakowie. 14 września 1949 r. z biskupem Janem Stepą rozmawiał o. Walenty Majcher. Od ordynariusza tarnowskiego otrzymał zapewnienie, że zgadza się na koronację i ją poprze. O. Majcher przygotował wymaganą dokumentację: historię obrazu i opisy łask. U Marii Ritter zamówił małą kopię obrazu dla koronatora. Zebrane dokumenty

(Ciąg dalszy na stronie 5)

(Ciąg dalszy ze strony 4)

i prośbę o koronację w czerwcu 1951 r. przesłał do kurii biskupiej w Tarnowie. Kuria pominęła prośbę milczeniem. Trwało to 10 lat. W sierpniu 1961 r. superiorem jezuitów został o. Tadeusz Michalik. Podjął na nowo sprawę koronacji. Na początku maja 1962r. rozmawiał na ten temat z ks. biskupem Michałem Blecharczykiem, sufraganem tarnowskim.



Poprosił o. Mieczysława Bednarza SJ o napisanie historii obrazu, który swoją pracę zatytułował "Obraz Matki Bożej Pocieszenia w Nowym Sączu" i umieścić w niej także ocenę wartości artystycznej obrazu. Praca została przetłumaczona na język łaciński. Wymagane do koronacji dokumenty o. Michalik sporządził w 5 egzemplarzach. Jeden egzemplarz wręczył ks. kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu 21

września 1962 r., a dwa dni później drugi biskupowi Jerzemu Ablewiczowi, ordynariuszowi diecezji tarnowskiej, prosząc równocześnie, by zechciał przyjąć dokumenty przeznaczone dla Stolicy Świętej i przedłożył je, gdy pojedzie na drugą sesję soboru watykańskiego. Do Rzymu wcześniej wyjechał ks. Prymas. Zabrał ze sobą przekazane mu dokumenty i doręczył je osobiście kardynałowi Larraone. Gdy półtora miesiąca później przybył do Rzymu bp Ablewicz, sprawa zezwolenia na koronację była już załatwiona. Dekret Stolicy Świętej zezwalający na koronację obrazu przywiózł do Polski bp Ablewicz i przekazał go o. prowincjałowi Antoniemu Kuśmierzowi. O. Michalik otrzymał wiadomość o zezwoleniu 5 stycznia 1963 r. Następnego dnia, w uroczystość Trzech Króli przekazał ją z ambony parafianom. Stolica Święta wyzna-czyła na koronatora bpa J. Ablewicza.

On jednak zrezygnował na rzecz ks. Prymasa, który zgodził się dokonać koronacji i ustalił jej termin na 11 sierpnia 1963 r. Zaczęły się bezpośrednie przygotowania do koronacji. Parafia przygotowała się przez specjalne nabożeństwa maryjne, misje i nowennę (2-10 sierpnia).



Matka Boża Pocieszenia - Pani Ziemi Sąddeckiej

(Ciąg dalszy ze strony 5)

O. Michalik zaprosił do współpracy księży diecezjalnych i osoby świeckie. Wybrano Komitet Wykonawczy Uroczystości Koronacyjnych i 8 różnych komisji wykonawczych. Bp ordynariusz przygotował swoją diecezję na koronację odczytaniem we wszystkich kościołach listem pasterskim - 28 lipca 1963 r. Polskie prowincje jezuitów otrzymały listy swoich prowincjałów, a także list o. superiora Michalika. Poważnym zagadnieniem stało się miejsce uroczystości koronacyjnej. Plac przykościelny był za mały, zaś władze miejskie odmówiły zezwolenia na wykorzystanie w tym celu któregośkolwiek z placów na terenie miasta. Postanowiono więc ostatecznie dokonać koronacji przy kościele Matki Bożej Bolesnej w Zawadzie.



Koronator obrazu.

Prymas kard. Stefan Wyszyński urodził się 3 sierpnia 1901 r. w Zuzeli (mała wioska nad Bugiem w Ziemi Łomżyńskiej) jako drugie dziecko Stanisława i Julianny Karp. Po nim przyszły na świat jeszcze 3 siostry i brat Wacław. Dzieci były wychowywane w atmosferze religijnej i patriotycznej. W 1910 r., w wieku 33 lat, po urodzeniu córeczki, zmarła matka Stefana. W latach 1920-24 odbył studia w seminarium duchownym we Włocławku. 5 sierpnia 1924 r. odprawił prymicyjną Mszę św. przed cudownym obrazem Pani Jasnogórskiej. Powierzono mu funkcję wikariusza Katedry Włocławskiej i redaktora dziennika "Słowo Kujawskie".

W latach 1925-29 studiował na KUL prawo, ekonomię i nauki społeczne. Obronił pracę doktorską pt. "Prawa Kościoła do szkoły". W latach 1931-39 był profesorem prawa kanonicznego, socjologii i nauki społecznej Kościoła w seminarium we Włocławku. W tych latach ogłosił ok. 100 publikacji. Pracował też jako naczelny redaktor "Ateneum Kapłańskiego" i wykładowca Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego. Kres okupacji hitlerowskiej spędził we Wrocławiu na Mazowszu. Prowadził działalność konspiracyjną (pseud. Siostra Cecylia). Był kapłanem AK, a także niewidomych w Kozłowie, Żuławie i w Laskach k. Warszawy. Po wojnie we Włocławku był kanonikiem kapituły katedralnej, rektorem seminarium, redaktorem tygodnika "Ład Boży". 4 marca 1946 r. został mianowany biskupem ordynariuszem diecezji lubelskiej, a 12 listopada 1948 r. arcybiskupem gnieźnieńskim i warszawskim, Prymasem Polski. W obliczu walki totalitarnego państwa z Kościołem ogłosił memoriał "Non possumus". 25 listopada 1953 r. został aresztowany i internowany kolejno w Rywałdzie, Stoczku Warmińskim, Prudniku i Komańczy - do października 1956 r. w tym czasie powstał tekst "Jasnogórskich ślubów Narodu" i "Zapiski więzienne". Był inicjatorem listu biskupów polskich do biskupów niemieckich "Przebaczamy i prosimy o przebaczenie" (1965), organizatorem obchodów milenijnych (1000-lecia chrztu Polski) i struktur kościelnych na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Zmarł 28 maja 1981 r. Został pochowany w katedrze św. Jana w Warszawie. Pośmiertnie odznaczony Orderem Orła Białego. 20 maja 1989 r. rozpoczęto jego proces beatyfikacyjny. Uważany jest powszechnie za jednego z największych Polaków XX w. Jego rolę w historii Polski określa się często mianem "interreksa" (tytuł "międzykróla", który przysługiwał Prymasom Polski w okresie między śmiercią jednego, a elekcją nowego króla Polski).

Michał Nowakowski

Dajmy sobie szansę

24 listopada br. na drodze w Rożnowie doszło do kolejnego wypadku – tym razem niestety zginął człowiek. Odcinek drogi powiatowej biegnący przez Gierową – bo tu właśnie to się stało – to długa prosta i bardzo ostry zakręt. Teren wzdłuż drogi wieczorem jest oświetlony na pewnej części tylko.

Wyniki szybkiej ankiety wśród znajomych na temat tej drogi: brak linii, brak pobocza, źle wyprofilowana, fatalne oświetlenie, zdradliwa w czasie opadów deszczu, śniegu, przymrozków, niebezpieczna.

Mimo, że to teren zabudowany, właściwie oznakowany znakami drogowymi - często możemy obserwować samochodu jadące o wiele szybciej niż dozwolone 50 km na godzinę. Cała droga od Wito-wic Dolnych została kilka lat temu gruntownie przebudowana przez powiat nowosądecki, który jest jej właścicielem. Zwiększyła się jej szerokość, piękna nawierzchnia kusi do naciskania pedału gazu. Kilka dni po oddaniu tej trasy do użytku zginął na niej młody kierowca samochodu, teraz kilkaset metrów dalej pieszy.

Nie próbuję szukać winnych obu zdarzeń, nie mam zamiaru wskazywać palcem. Jestem kierowcą, który z racji miejsca zamieszkania często korzysta z tej drogi. Cieszyliśmy się, kiedy prowadzono prace modernizacyjne, cieszyliśmy się kiedy wreszcie drogę oddano do użytku. Od początku zwracaliśmy uwagę na utrudniający nam życie kierowcom brak pasów i linii – szczególnie podczas jakże częstych na tym odcinku mgieł. Po pewnym czasie część tej drogi oznakowano znakami „obszar zabudowany”. Co pewien czas na zbyt szybko jadące samochody czeka tam też niespodzianka – Policja z radarem. Miejscem szczególnie niebezpiecznym na tym odcinku jest rejon sklepu spożywczego. Można zostać niemiłe zaskoczonym w tym miejscu przez pieszego, który nagle wchodzi na jezdnię, lub kierowcę niezbyt zwracającego uwagę na jadące samochody, kiedy ten włącza się do ruchu z parkingu przy sklepie. Po zmroku ubrany na ciemno pieszy ma niewielkie szanse być w porę dostrzeżony przez nadjeżdżający samochód. Często kierowca tegoż samochodu jest dodatkowo oślepiony przez nadjeżdżający z przeciwnej strony pojazd. Na końcu prostej na kierowcę czeka zakręt 90 stopni – kolejne bardzo niebezpieczne miejsce dla pieszych i kierowców. Ileż to razu obserwujemy ślady samocho-

dów, dla których ten zakręt był za ostry i „wylądowali” w polu.

Mieszkańcy Gierowej postulują budowę wzdłuż tej drogi chodnika i poprawę jakości oświetlenia ulicznego. Nam kierowcom przechodzą ciarki, kiedy jedziemy tam we mgle i nalegamy na namalowanie linii rozgraniczających poszczególne pasy jezdni.

Zadania te wymagają nakładów finansowych do poniesienia przez powiat nowosądecki (właściciela drogi) oraz naszą gminę. Zapewne usłyszymy, że są pilniejsze wydatki, że gdzie indziej więcej ludzi korzysta z drogi (bo tutaj jest tylko kilkanaście domów). To zapewne prawda, ale mamy dość wypadków na tym odcinku. Wszyscy chcemy bezpiecznie korzystać z tej drogi – i piesi i kierowcy. Na dzisiaj pozostaje nam kierowcom – stosowanie się do znaku ograniczającego prędkość, a pieszym zdecydowana poprawa własnej widoczności po zmroku. Często obserwuję osoby poruszające się z kijkami po poboczu drogi. Nordic walking – forma rekreacji polegająca na marszach ze specjalnymi kijami jest w naszym terenie częsta. Jednak osoby te widoczne są z daleka - ubrane z odblaskowe koszulki, opaski czy zaopatrzone w mrugające zestawy oświetleniowe.

Władze - w ogólnym znaczeniu – pewno dopilnują częstszej obecności patrolu Policji, co wielu kierowców odczuje na własnym portfelu, może uda się wygospodarować jakieś środki na poprawę oświetlenia tego odcinka.

Każdy z nas musi jednak zacząć od siebie – dać sobie i innym szansę na bezpieczne korzystanie z dróg – nikt tego za nas nie robi. Jechać wolniej, być na drodze widocznym. Na kursie na „prawko” mówili: „ograniczone zaufanie” – bo ten drugi może być zmęczony, głuchy czy ślepy. Niestety coraz częściej także pijany czy po użyciu narkotyków. To stwierdzenie ogólne – nie odnoszące się bezpośrednio do przyczyn wypadków w Rożnowie. Czytelniku - jeśli masz własny pomysł na poprawę bezpieczeństwa w naszej okolicy i chcesz coś rozsądnego zaproponować – napisz wiadomość e-mail na nasz adres: ckgrodek@interia.eu - prześlemy ją naszym radnym.

MeN

Komputer - dobrodziejstwo czy zagrożenie?

Rozważenia w kontekście wychowania dzieci i młodzieży szkolnej

Współczesny człowiek nie wyobraża sobie codziennego życia bez komputera i Internetu. Pytanie jednak: czy to dobrodziejstwo, czy zagrożenie?

Odpowiedź wbrew pozorom, nie jest prosta. Większość dorosłych ludzi z komputera i Internetu korzysta rozsądnie, nie uzależniając się od niego. Komputer służy za narzędzie codziennej pracy, Internet za nieocenione źródło wiedzy i sposób komunikacji. Jednak świat dorosłych ludzi rządzi się nieco innymi prawami niż świat dzieci i młodzieży szkolnej. Przeciętny dorosły człowiek, często zajęty zdobywaniem i pomnażaniem majątku, a niekiedy walką o przetrwanie nie poświęca tyle czasu, zasiadając przed komputerem, co dziecko ciekawe świata, chętne poznawać innych ludzi, żądne przygód. Nieświadomy zagrożeń młody człowiek zasiada przed komputerem i wchodzi w wirtualny świat, zagłębiając się w nim coraz bardziej i dłużej.

Zagrożenia związane z Internetem

Nieświadomy młody człowiek, sięgając do Internetu, narażony jest na wiele zagrożeń. Wśród nich można wymienić:

- przekazy sięgające przemocy i nienawiści,
- przekazy sięgające dezinformację,
- pornografię,
- kradzież tożsamości (phishing)
- inną działalność kryminalną.

Zdarza się też, że uczestnicząc w grze komputerowej (dotyczy to zwłaszcza gier o dużym stopniu agresji, przemocy) w wirtualnym świecie jej uczestnik przenosi swoje doświadczenia do świata rzeczywistego, czego skutkiem jest krzywdzenie siebie lub innych bez poczucia wyrządzonej krzywdy. Bywa, że osoba dokonująca takiego czynu uzasadnia go mówiąc, że bohatera gry (filmu) nie bolało, że miał do dyspozycji kilka żyć, że chciał(ła) zobaczyć, jak to jest w świecie rzeczywistym. Należy zwrócić w tym miejscu uwagę, że postępowanie tych ludzi jest szczególnie okrutne. Trudno jest też wytłumaczyć, że w realnym świecie jest zupełnie inaczej niż w świecie w którym dotąd się poruszali. Trudno takiego członka społeczeństwa uczyć, wy-

chowywać, resocjalizować. Zakłócony jest bowiem normalny proces rozwoju i funkcjonowania psychicznego tego człowieka. Problem ten w sposób szczególny dotyczy osób młodych, niedojrzałych emocjonalnie, osób których świat fantazji przeplata się ze światem rzeczywistym.

Tu ogromną rolę do odegrania mają rodzice, nauczyciele, opiekunowie i inne osoby dorosłe. Powinni oni zastanowić się i odpowiedzieć na pytania: jak ich podopieczny korzysta z komputera czy Internetu? Czy czas spędzony przed komputerem nie jest zbyt długi? Z jakich stron internetowych korzysta? Czy zbyt długie przebywanie przed komputerem nie jest przyczyną: zaniedbywania codziennych obowiązków, nauki, a także agresji, „rozluźnienia” kontaktów rodzinnych, koleżeńskich, międzyludzkich?... Czy dolegliwości takie, jak np. bóle, zawroty głowy, bóle kręgosłupa, ramion, dłoni, kłopoty ze wzrokiem, trudności z koncentracją uwagi itd., nie są związane z nadmiernym korzystaniem z komputera?

Jeżeli któryś z tych odpowiedzi jest twierdząca, stanowi to podstawę do podejrzenia o uzależnieniu od komputera czy Internetu. W takiej sytuacji należy zasięgnąć porady specjalisty poprzez pedagoga szkolnego czy lekarza pierwszego kontaktu.



Należy być ciągle czujnym. Nauczyciele i rodzice, opiekunowie muszą prowadzić nieustanną obserwację dzieci i młodzieży. Dorosli, świadomi

z zagrożeń płynących z nadmiernego, niewłaściwego korzystania z komputera i Internetu, zobowiązani są ciągle rozmawiać, edukować, przestrzegać młodych ludzi o tychże zagrożeniach.

Małgorzata Rybska

Przewodnicząca Zespołu Interdyscyplinarnego

Aktualności Stowarzyszenia „Na Śliwkowym Szlaku”

Okres jesienny to czas wzmożonej pracy oraz licznych wizyt studyjnych na Śliwkowym Szlaku. Nasz teren był odwiedzany przez przedstawicieli samorządów z województw: dolnośląskiego i lubelskiego oraz grup zaangażowanych w zakresie promocji obszarów wiejskich. Goście odwiedzili miejsca związane z produktami lokalnymi oraz inwestycje zrealizowane w ramach PROW 2007-2013 na terenie siedmiu gmin należących do Stowarzyszenia. W październiku na terenie LGD nagrywane były dwa programy telewizyjne: Lider (TVP Regionalna) oraz „Klimaty i smaki” (Program 1 TVP). Zapraszamy do obejrzenia fotorelacji z wizyt studyjnych oraz filmów promocyjnych:
www.nasliwkowymszlaku.pl.

ne) można obejrzeć na naszej stronie internetowej, a tuż przed świętami do mieszkańców



Na początek 2014 roku Stowarzyszenie „Na Śliwkowym Szlaku” zaplanowało dwa ostatnie konkursy z działania Małe projekty. Będą to nabory tematyczne związane z organizacją imprez mających szczególne znaczenie dla kreowania marki Śliwkowy Szlak oraz kolejny już nabór na projekty związane z produktami lokalnymi. Ze względu na krótki czas, jaki pozostał na rozliczenie wniosków (do grudnia 2014 roku) prosimy o przygotowywanie wniosków po konsultacjach z biurem Stowarzyszenia. Pozwoli to na prawidłowe wypełnienie wszystkich dokumentów i zapoznanie się kryteriami lokalnymi, na podstawie których wnioski są oceniane przez Radę Stowarzyszenia „Na Śliwkowym Szlaku”. Kontakt z biurem: tel. 14 68 44 549, biuro@nasliwkowymszlaku.pl.

Śliwkowego Szlaku trafi gazetka podsumowująca to przedsięwzięcie, przygotowana przez wszystkich uczestników projektu. W ramach materiałów warsztatowych opracowanych na potrzeby edukacyjne projektu wydana została książeczka edukacyjna, w której po Śliwkowym Szlaku oprowadzają Fioletka i Benio – śliwki węgierki, zapoznając dzieci, młodzież, ale i starszych, z właściwościami zdrowotnymi śliw i innych owoców. Wszystkich zainteresowanych otrzymaniem książeczki prosimy o kontakt z biurem Stowarzyszenia.

Dobiega końca projekt „Społeczeństwo od kuchni – integracja międzypokoleniowa mieszkańców Śliwkowego Szlaku” dofinansowana z Rządowego Programu Aktywizacji Osób Starszych (ASOS) Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Relacje z wszystkich działań zrealizowanych w ramach projektu przez wszystkie gminy (międzypokoleniowe warsztaty kulinar-



Madagaskar lekcją miłości

Zagonieni w przedświątecznym chaosie, zapracowani, skupieni na wigilijnych potrawach i wyglądzie naszej choinki, coraz częściej zapominamy o tym, co najważniejsze. Czy kiedykolwiek zastanawialiśmy się jak wyglądają Święta bez śniegu, prezentów, Mikołaja i dzielenia się opłatkiem? Tak bardzo skupiliśmy się na sobie, że ciężko nam wyjść poza horyzont i uświadomić sobie, że Boże Narodzenie może wyglądać całkiem inaczej....



Madagaskar. 40 stopni ciepła, padający wieczorami deszcz, szukanie chłodu pod palmami. Tu nikt nie czeka na pierwszą gwiazdkę aby usiąść przy stole, bo nie ma przy czym usiąść. Nikt też nie liczy dwunastu dań, bo wyznacznikiem świąt jest tylko kawałek mięsa dodany do ryżu. Prezenty? To słowo zupełnie obce dla większości. Tam nie ozdabia się choinki, choć nasze kolorowe łańcuchy egzystują jako dekoracje w kościołach przez cały rok. Niewyobrażalna bieda, brud, zapomnienie i przebijająca przez to wszystko radość życia.... Trudno uwierzyć, że w XXI wieku ludzie wciąż żyją w takich warunkach. Jeszcze trudniej zrozumieć dlaczego nikt im nie pomaga. Zwykle w takich sytuacjach ktoś woła, że biednych mamy w swoim kraju i wcale nie trzeba wyjeżdżać aby komuś pomagać. W kraju mówi się, że pomaganie ubogim to obowiązek innych... koniec końców nikt nikomu nie pomaga, bo łatwiej jest zlecać obowiązki niż samemu je wykonywać. Są jednak tacy, i wbrew pozorom jest ich bardzo wielu, którzy zasady logiki i własne ja odkładają na drugi plan aby pomagać potrzebującym. Jeżeli kiedykolwiek uczestniczyłeś w zbiórce

pieniędzy albo żywności na jakiś cel, opiekowałeś się chorymi, organizowałeś czas dzieciom, albo po prostu pomogłeś komuś nieznanemu to doskonale wiesz o co tu chodzi. Takich ludzi zwykło się nazywać wolontariuszami. Wolontariusz to ktoś, kto potrafi oddać to co najcenniejsze komuś innemu. Własny czas, zdrowie, siły i zwykły uśmiech są tutaj główną walutą. Od wielu lat zawsze lubiłam aktywnie włączać się w różnego typu akcje charytatywne. W liceum spędzałam większość wolnego czasu pracując z innymi i dla innych. Dom opieki społecznej, hospicjum, świetlica dla dzieci, Dom Dziecka, zajęcia z osobami niewidomymi, niepełnosprawnymi, pomoc dla Ukrainy, Zambii, Tanzanii. Milion zbiorów żywności, pieniędzy, zbieranie pomocy szkolnych, ubranek, bucików. W ostatecznym rozrachunku zawsze byłam z siebie dumna, przecież pomagałam i robiłam to z radością. Po maturze wyjechałam jako wolontariusz misyjny do jednego z najbiedniejszych krajów świata, na Madagaskar właśnie. Tam zajmowałam się dziećmi ze szkoły St. Josephe w Ambohidratrimo oraz sierotami z Akany Voko. Miałam styczność z najbiedniejszymi mieszkańcami wioski, obserwowałam prace w przychodniach lekarskich, patrzyłam na siostry opiekujące się trędowatymi. Z całych sił starałam się tak organizować zajęcia aby dzieci mogły dużo się bawić poznając przy tym język angielski oraz rozwijać swoje talenty. Często stawiałam na głowie aby bibuły czy plasteliny starczyło dla wszystkich, często było to po prostu niemożliwe. Dzieci zabierały z zajęć kredki i flamastry, przemyślały je do domów aby móc malować również tam. Wielkim szokiem było dla mnie to, że starsi uczniowie kompletnie nie radzili sobie z prostymi puzzlami. Człowiek przeżywa szok, wydaje mu się, że są to rzeczy tak proste, oczywiste, że każdy to potrafi i nagle okazuje się, że to co dla jednych jest podłogą, dla innych bywa sufitem. Czasem na lekcjach zdarzało mi się, że dzieciaki mdlały. Były niedożywione, przychodziły do szkoły bez śniadania. Wówczas dotarło do mnie, że dawanie wędki dzieciom, które mogą umrzeć zanim zdążą jej użyć jest po prostu głupie. W stołówce szkolnej dzieci otrzymywały jeden posiłek dziennie. Miska ryżu z małym dodatkiem to często jedyny posiłek w ciągu dnia. Psychicznie byłam przygotowana na to, że ryż stanie się podstawą mojej diety, nie przypuszczałam jednak, że będzie smakował tak okropnie i będzie w nim mnóstwo kamieni.

Nie byłam w stanie jeść obiadu na stołówce lecz z radością patrzyłam jak dzieci uśmiechają się z wdzięcznością, że nie będą chodzić głodne. Szkoła, w której uczyłam była najlepszą w regionie. Rodzice płacili aby dzieci mogły się w niej uczyć. Wiedzą, że edukacja jest potrzebna i jest jedyną szansą na lepsze jutro. Nie wszystkich jednak na to stać i część dzieci uczy się w szkołach państwowych, w których poziom jest za niski a warunki nie sprzyjają nauce. Często jest to po prostu mała sala z zieloną tablicą. Bez ławek, bez okien, bez drzwi. Ściany są brudne i nigdzie nie spotkamy dziecięcych prac, bo się ich po prostu nie wykonuje, bo niby z czego? Nie wyobrażam sobie podstawówki bez prac plastycznych, nauki wierszyków, śpiewania piosenek czy odgrywania teatrzyków. Ciągłe narzekamy, na nasze szkoły a oni oddali by wszystko aby móc się uczyć.



Podczas mojego pobytu zdawałam sobie sprawę, że wszystkim nie jestem w stanie pomóc i nie zmienię świata z dnia na dzień. Starłam się jednak dawać radość dzieciakom, które przychodziły na moje zajęcia. Nauczyłam ich tańczyć krakowiaka i poloneza, pokazałam jak wygląda cha-cha i taniec belgijski. Bawiąc się w teatr zrozumieli, że w ich głosie kryje się niesamowita siła i dzięki wyobraźni mogą stać się kimkolwiek chcą. Orygami pozwoliło im stworzyć niesamowite rzeczy, plastelina zwierzęta, kartony roboty, patyki i materiały ludzi a bibuła piękne kwiaty. Każda, nawet najgłupsza zabawa z dzieciństwa okazała się czymś zupełnie nowym i fascynującym a WF nie ograniczał się już tylko do gry w kosza. Niesamowite ile można podarować komuś innemu, samemu nie posiadając zbyt wiele. Wystarczy otworzyć swoje serce i pozwolić sobie być znów dzieckiem. Mimo że nie zawsze można było dogadać się z dziećmi, że język malgaski nie należy do najłatwiejszych i nawet kolory sprawiały mi trudność, starałam się ze wszystkich sił pokazać, że życie może wyglądać inaczej.

Największą nagrodą jaką mogłam otrzymać w zamian był uśmiech dzieciaków i mnóstwo listów jakie mi napisały. Zaśpiewały mi na pożegnanie piosenkę Arki Noego (po polsku!) i powiedziały, że zawsze będą na mnie czekać.

Po powrocie do Polski nie mogłam nacieszyć



się wodą w kranie, czekoladą, czystymi ubraniami. Zrozumiałam jak bardzo jestem przywiązana do pewnych rzeczy, jak bardzo nie umiem bez nich wytrzymać. Cieszyłam się Ojczyzną ale wiedziałam, że moje serce zostało tam, z nimi. Wiele razy słyszałam, że mój wolontariat to był po prostu sposób na fajne wakacje, że pomaganie dzieciom to nic wielkiego. Tak, wakacje były wspaniałe, choć wiele razy chciałam być w domu i odpoczywać w słońcu nad naszym jeziorem, z dala od tego brudu i biedy. Czułam jednak, że ci ludzie mnie potrzebują, cieszą się moją obecnością. Przed samym wyjazdem pewna dziewczynka podarowała mi laurkę, w której napisała, że jej marzeniem jest być białą. Zapytałam ją później dlaczego a ona odpowiedziała mi, że biali są dobrzy i pomagają dzieciom. Zawsze gdy opowiadam o Madagaskarze to przywołuję to zdarzenie. Dziecko zupełnie nieświadome prawdy, patrzące na białych przez pryzmat wolontariuszy, piękne i smutne zarazem. Poczułam, że młodzi ludzie mają ogromną siłę w sobie i mogą zmieniać świat na lepsze, dzięki nam, ktoś zaczyna wierzyć w dobroć. Paradoksalnie my, niewykształceni, buntowniczy, często nieodpowiedzialni marzyciele robimy więcej niż starsze, mądrzejsze już pokolenie.

Madagaskar odmienił moje życie, zachwycił swoim pięknem ale zostawił zobowiązanie, które postanowiłam podjąć.



kolwiek jesteś, możesz pomóc. Wystarczy tak niewiele.

Potrzeba serc otwartych i rąk gotowych do pracy i tego chcę Wam życzyć na te święta, nim usłyszemy kolędy i narzekać będziemy na śnieg...



Pomimo wszelkich trudności znalazłam więcej osób, które chcą tak jak ja rzucić wszystko i pracować z najbiedniejszymi, gdzieś na drugim końcu świata. Powstał Projekt M³ – inicjatywa młodych ludzi, którzy walczą o ten świat. Są takie szkoły, które trzeba odnowić, są takie dzieci, które trzeba przytulić, są tacy ludzie, którzy chcą nauczyć się czytać ... jest tyle pracy, która ktoś musi wykonać. Podjęliśmy się ciężkiego zadania ale mocno wierzymy w to, że znajdą się ludzie, którzy nam pomogą, że razem zrobimy coś wspaniałego. Potrzeba tak niewiele. Pudełko kredek, paczkę puzzli, mały samochodzik albo zwykły zeszyt w kratkę. List napisany do dziecka z Madagaskaru, kartka na święta, krótka modlitwa. Na naszym stole pyszne potrawy, w rękach białe opłatek, na zielonej choince piękne ozdoby... żeby tylko w sercach nie zabrakło niczego, aby były zdolne pomagać. Potrzeba tak niewiele, pomyśl o tym gdy z rodziną zasiądziesz do stołu. Nie dlatego, żeby się smucić ale po to aby wiedzieć, że jest ktoś, kto nie zna innego smaku niż smak ryżu. Aby wiedzieć, że niektórym do szczęścia potrzebny jest tylko uśmiech i poczucie, że się o nim myśli. Pracujesz w szkole, urzędzie, sklepie? Jesteś uczniem, studentem, rodzicem? Bez znaczenia, kim-

Projekt M³

Młodzi – Misje – Madagaskar

Projekt M³ to inicjatywa polskiej młodzieży, która realizując charyzmat św. Wincentego a'Paulo pragnie służyć ubogim i chorym na Madagaskarze. Założeniem projektu jest bezinteresowna pomoc drugiemu człowiekowi wyrażona poprzez ewangelizację, edukację oraz polepszenie warunków bytowych najuboższych mieszkańców Czerwonej Wypły.



Kim jesteśmy?

Młodymi ludźmi, którzy mają potrzebę niesienia pomocy naszym bliźnim na drugim końcu świata. Chcemy świadectwem naszego życia pokazać, że można coś w świecie zmienić na lepsze. Też to czujesz? Napisz do nas!

Dlaczego Madagaskar?

Bo jest to jeden z najbiedniejszych krajów świata. Madagaskar czaruje swoim pięknem ale zobowiązuje do tego aby przychodzić z pomocą. Kto raz tam pojechał i poznał tamto życie nie może pozostać obojętny na los Malgasy.

Do kogo jedziemy?

W szczególności do tych, którzy ze względu na swój wiek nie wiele mogą zmienić - do dzieci. To one są przyszłością i to one będą budować swój kraj. Edukacja jest dla nich szansą na lepsze jutro.

Co zamierzamy?

Edukować, remontować, pomagać, pokazywać, rozmawiać, przytulać i przede wszystkim próbować pokochać.

Chcesz nam pomóc? Interesuje Cię nasza akcja? Chcesz wiedzieć więcej? Nie bój się! Pisz do nas albo dzwoń +48787850142 . Wszelka pomoc jest mile widziana .

Jeżeli chcesz wesprzeć nasz projekt finansowo prosimy o wpłaty na nr konta podany poniżej:

SEKRETARIAT MISYJNY ZGROMADZENIA KSIĘŻY MISJONARZY

ul. Stradomska 4, 31-058 Kraków
BANK PEKAO S.A.

nr. 31 1240 4533 1111 0000 5433 2487

W tytule przelewu prosimy wpisywać PROJEKT M3 !!

Wszystkim ofiarodawcom z góry dziękujemy! :)



Jak może być ? Czas na turystykę ...

Wszyscy chętni mieli możliwość zapoznania się z pierwszą częścią projektu turystycznego zagospodarowania terenu naszej gminy. Prezentację przygotowali przedstawiciele biura projektowego i oni wyjaśniali też zebranym jego cele, założenia i propozycje. Projekt obejmuje teren nad Jeziorem Rożnowskim i Czchowskim - ale propozycje wkraczają również w "głąb" gminy - ścieżkami rowerowymi, biegowymi, dojściami do punktów widokowych czy ciekawych miejsc. Bardziej szczegółowo przedstawiono projekt zagospodarowania centrum Gródka nad Dunajcem oraz zatoki w Bartkowej. Celem spotkania było zebranie pierwszych uwag już na etapie opracowywania koncepcji planu, kolejne spotkanie zapowiedziano za kilka tygodni, kiedy to przedstawione zostaną następne elementy planu.

Gminie przede wszystkim zależy na uporządkowaniu terenów wokół Jeziora Rożnowskiego. Chaos panujący tam obecnie nie sprzyja napływowi turystów, a to właśnie turystyka jest dla tego regionu jedyną szansą rozwoju. Dlatego tak ważne jest, by wokół jeziora powstały atrakcyjne miejsca dla turystów: ścieżki rowerowe, biegowe, szlaki turystyczne, nowa baza noclegowa, gastronomiczna, a także atrakcje związane ściśle z samym jeziorem, czyli rejsy statkami, wypożyczalnia łódek, wypuszczone w jezioro tarasy widokowe. - *Mamy dużo atrakcyjnych miejsc, które można w tej koncepcji wykorzystać, a także stworzyć nowe, takie jak platformy widokowe, miejsca do odpoczynku, relaksu* - mówi Józef Tobiasz, wójt gminy Gródek nad Dunajcem.

Jeziro Rożnowskie ma szansę na powrót stać się wyjątkową atrakcją turystyczną w regionie. Do tego jednak niezbędna jest współpraca wszystkich, których sprawa dotyczy - gmin znad Jeziora, czyli Łososiny Dolnej, Czchowa i Chełmca, a także przedsiębiorców, którzy w tym projekcie powinni widzieć szanse rozwoju również dla siebie. - *Jesteśmy jeszcze na etapie opracowywania koncepcji. Wciąż zbieramy opinie, mieliśmy kilka spotkań z przedsiębiorcami, zapraszaliśmy do konsultacji mieszkańców* - mówi Józef Tobiasz. - *Trudno w tym momencie stwierdzić, jak może ostatecznie wyglądać projekt zagospodarowania obrzeży, co konkretnie może się tam znaleźć.*

Koncepcja zagospodarowania obrzeży Jeziora Rożnowskiego ma być gotowa za dwa tygodnie. Na ostatnim spotkaniu z przedsiębiorcami pokazane zostały wstępne wizualizacje.





SZLACHETNA PACZKA W GRÓDKU NAD DUNAJCEM

Dnia 7-8 grudnia miał miejsce ogólnopolski finał akcji SZLACHETNA PACZKA. Projekt ten prowadzony przez stowarzyszenie WIOSNA ma na celu mądrą pomoc ludziom potrzebującym, dając im równocześnie impuls do zmiany. Paczka to prezent – z jednej strony szlachetny i przygotowany z myślą o konkretnej osobie, a z drugiej wymarzony i długo oczekiwany.

W SZLACHETNEJ PACZCE pomoc odpowiada na konkretne potrzeby danej ubogiej rodziny, dlatego jest w stanie faktycznie zmienić jej trudną sytuację. Najważniejsze jest to, że darczyńca wie dokładnie czego potrzebuje rodzina. W paczkach może znaleźć się wszystko – żywność, środki czystości, odzież, sprzęt AGD, książki, przybory szkolne, leki, zabawki wszystko, czego może potrzebować rodzina. Chodzi o to, by odpowiedzieć na jak najwięcej jej potrzeb. Pomoc w SZLACHETNEJ PACZCE prócz tego, że jest realna, jest też prawdziwym prezentem – często spełnia marzenia, a darczyńcy starają się, by niosła ze sobą ona jak najwięcej radości. Prezent, który jest przygotowany z myślą o konkretnej osobie ma niezwykłą moc – potrafi czynić cuda.

W naszym rejonie paczka zagościła po raz trzeci. Rejon Gródek nad Dunajcem miał pod swoją opieką aż czterdzieści osiem rodzin. Każda z tych rodzin odnalazła już swojego darczyńcę. Ogółem dostarczono około trzysta paczek. Szesnaście rodzin objętych pomocą pochodzi z terenu gminy Gródek nad Dunajcem. Dwudziestu jeden wolontari-

uszy z naszego rejonu wyszukiwało adresy potrzebujących rodzin, przeprowadzało z nimi ankiety, kontaktowało się z darczyńcami i organizowało magazyn. Za tę bezinteresowną pracę należy im się wielkie DZIĘKUJĘ.

Tak ogromne przedsięwzięcie nie udałooby się bez wsparcia różnych instytucji, firm oraz osób prywatnych.

Patronat honorowy nad projektem w naszym rejonie objął wójt gminy Gródek nad Dunajcem, mgr inż. Józef Tobiasz. Magazyn SZLACHETNEJ PACZKI mieścił się w budynku Gimnazjum i Szkoły Podstawowej im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Gródku nad Dunajcem, dzięki życzliwości wójta i dyrektora szkoły mgr inż. Zofii Wolak. Począstunkiem dla darczyńców i wolontariuszy zajęły się Panie ze Stowarzyszenia „WCZORAJ, DZIŚ, JUTRO”. Zadbaly także o estetykę nakrycia i świąteczne dekoracje. Dzięki Stowarzyszeniu darczyńcy z najdalszych zakątków Małopolski mogli posmakować regionalnych specjałów. Transportem paczek zajęły się jednostki OSP z Gródka nad Dunajcem i Przydonicy, sympatycy, wolontariusze oraz okoliczni przedsiębiorcy. Koordynatorem regionalnym akcji jest Michał Winiarski.

Wszystkim którzy mieli jakikolwiek wkład w powodzenie przedsięwzięcia jeszcze raz dziękujemy.

Tekst - Natalia Rosiek

Zdjęcia Lila Kastelik



DRUŻYNA
Super
W 
szlachetna
PACZKA

Spółeczeństwo od kuchni - integracja międzypokole- niowa... "smaczne" zakończenie projektu.

W piątek 29 listopada w WDK w Rożnowie odbyło się ostatnie spotkanie w ramach programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych projekt pn.: "Społeczeństwo od kuchni - integracja międzypokoleniowa mieszkańców Śliwkowego Szlaku".

W ramach projektu odbyły się cztery spotkania w tym trzy teoretyczno-praktyczne o tematyce kulinarnej i nie tylko..... podczas których przygotowane były wyjątkowo smaczne, aromatyczne, wyraziste w swoim smaku potrawy i desery – smakołyki, które lubi chyba każdy z nas?!!! Podczas pierwszych warsztatów uczestnicy przygotowali naleśniki pod różną postacią. Przyrządzone zostały z owocami egzotycznymi, czekoladą, marmoladą, bitą śmietaną, szpinakiem, grzybami, kapustą oraz tradycyjne z serem na słodko. Na zakończenie warsztatów najmłodsi przygotowali przepyszną sałatkę owocową podawaną w wydrążonym arbuzie - oj smakowało jak u mamy. Kolejne spotkanie było rajem dla łasuchów. Powstała piramida wszelkich rozmaitych słodkości. Nasze pociechy nie mogły się doczekać aby skosztować tego, co przygotowały – a wyglądało to naprawdę pysznie..... Wśród rarytasów można było skosztować tradycyjny sernik po wiedeńsku obłany czekoladową polewą, placek królewski, rogaliki z różnym nadzieniem, kruche ciasteczka, ciasteczka ryżowe, drożdżówki, kolorowe babeczki, kuleczki, wafel kajmakowy, orzeszki no i oczywiście nie mogło zabraknąć słodkich oponek z różą.

Wystarczyło dla wszystkich, a tym razem było nas znacznie więcej niż zazwyczaj. Warsztaty uświetnił wspaniały zespół „Małe Rożnowioki”, przedstawiając obrzędy andrzejkowe oraz tańce naszego regionu. Było wesoło i naprawdę słodko. Kolejne, a zarazem ostatnie spotkanie upłynęło w atmosferze wielkiego ucztowania, w sam raz przed nadchodzącym adwentem, czyli czasem oczekiwania na Boże Narodzenie na co wskazywała przepiękna sceneria udekorowanych stołów w barwne „gwiazdy betlejemskie”. Na stołach królowały „Pierogi”, które podczas pierwszego spotkania – stały się najpopularniejszą potrawą wybraną przez uczestników – szczególnie tych najmłodszych. Uczestnicy do ich wykonania wykorzystali wszystkie gatunki ciast: kruche, francuskie, kluskowe, drożdżowe, twarogowe i ziemniaczane. Pierogi gotowano, smażyono, pieczono... oczywiście nie mogło za-

braknąć tych na parze – pychotka.....Do nadziewania użyto wiele różnych produktów między innymi mięso, kapustę, grzyby, szpinak, pospolity biały ser oraz rozmaite owoce jak borówki, truskawki, jabłka i suszone śliwy. Wszystkie przygotowane pierogi zostały smacznie okraszone odpowiednio: te na słodko kremową śmietanką, inne skwarkami, masłem, cebulą i podane z aromatycznym i wyrazistym barszczem czerwonym - oj, to naprawdę była wielka ucza.



Z wielkim smutkiem uczestnicy zakończyli udział w projekcie. Każdy otrzymał stosowny Certyfikat. Nie zabrakło gratulacji oraz szczerých podziękowań przede wszystkim samym uczestnikom projektu, Wójtowi Gminy Gródek nad Dunajcem, Dyrektorowi oraz pracownikom GOK – u w Rożnowie, „Małym Rożnowikom”, właścicielom sklepu Centrum oraz Gospodarstwu Ogrodniczemu Państwa Pawłowskich w Rożnowie, jak również tym wszystkim, którzy przyczynili się do prawidłowego przeprowadzenia warsztatów. Serdecznie dziękujemy.

Podsumowując należy podkreślić, iż integracja międzypokoleniowa ma ogromne znaczenie, szczególnie w obecnych czasach w jakich przysłało nam żyć i wychowywać młode pokolenie. Wiele zdobytych cennych rad i wskazówek będzie motywowało do działania.

Z dumą należy stwierdzić, iż cel projektu został osiągnięty!!! Wszystkie spotkania odbywały się na bazie zdrowego odżywiania z wykorzystaniem tradycji kulinarnych obszaru a zarazem przyczyniły się do zwiększenia integracji międzypokoleniowej.

Edyta Cepiga

Powiatowy Dzień Kultury i Sportu



wyróżnił następujące osoby z gminy nad Dunajcem:

Pani Beata Grzegorzek została wyróżniona Nagrodą Starosty Nowosądeckiego za działalność



na rzecz kultury i ochrony dziedzictwa kulturowego na terenie Powiatu Nowosądeckiego.

Pan Janusz Jurkowski w kategorii Trener za wybitne osiągnięcia sportowe w 2013 r. otrzymał Nagrodę Starosty Nowosądeckiego.

Pan Andrzej Krupczyński odebrał Odznakę „Jabłko Sądeckie” za działalności na rzecz kultury i ochrony dziedzictwa kulturowego na terenie Powiatu Nowosądeckiego.



18 grudnia, w czasie Powiatowego Dnia Kultury i Sportu Starosta Nowosądecki — Jan Golonka

Gratulacje dla wyróżnionych.

Przewodniczący Rady Gminy i Wójt Gminy w Gródku nad Dunajcem
Gminny Ośrodek Kultury i Szkoła Muzyczna I stopnia w Rożnowie

ZAPROSZENIE



KONCERT NOWOROCZNY

DOSIEGO ROKU!

Występują:

- Iza Mytnik z zespołem
- uczniowie SM I stopnia w Rożnowie
- Zespół Regionalny „Małe Rożnowiaki”
- Studio Piosenki

W trakcie koncertu wręczone zostaną nagrody, wyróżnienia i dyplomy dla wszystkich uczestników konkursu „Szopek Bożonarodzeniowych”.

5 stycznia 2014 rok
Godzina 16.30
Hala sportowa Z.S. w Podolu—Górowej

Wieści gminne

Anna i Franciszek Garbacz od 70 lat razem! "Kamienne gody" w naszej gminie...

Jubileusz 70-lecia małżeństwa obchodzili Państwo Anna i Franciszek Garbacz. Z tej okazji Wójt Gminy - Józef Tobiasz odwiedził dostojnych Małżonków z kwiatami i życzeniami dziękując za wspaniały przykład trwałości małżeństwa.



Dostojni małżonkowie obchodzili swoje "kamienne gody" w gronie najbliższych. Państwo Garbaczowie wychowali pięcioro dzieci, doczekali się również licznych wnuków (25) oraz prawnuków (26).

Szanownym Jubilatom życzymy, aby w zdrowiu i szczęściu doczekali kolejnych godów... brylantowych i dębowych...

"Interneć w naszej gminie.." - ponad 1,4 mln zł na komputery z dostępem do Internetu!

129 komputerów z oprogramowaniem oraz dostępem do Internetu trafi do naszej gminy w ramach programu Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu eInclusion. W marcu bieżącego roku Urząd Gminy w Gródku nad Dunajcem złożył wniosek dofinansowanie działań związanych z przeciwdziałaniem wykluczeniu cyfrowemu na terenie gminy Gródek nad Dunajcem w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Po pomyślnej ocenie przez ekspertów projekt trafił na listę rankingową 165 zatwierdzonych projektów - o dofinan-

sowanie ubiegało się 618!!! Obecnie czekamy na podpisanie umowy z instytucją finansującą projekt o wartości ponad 1,4 mln zł. Warto zaznaczyć, że projekt praktycznie w 100% będzie finansowany ze środków Unii Europejskiej.

Projekt został nazwany „Interneć w naszej gminie – Zapobieganie wykluczeniu cyfrowemu na terenie gminy Gródek nad Dunajcem”. Jego realizacja planowana jest na 2014 rok i zakłada zakup komputerów z oprogramowaniem oraz dostępem do Internetu, zapewnieniem pomocy technicznej, szkoleń oraz serwisu.

Komputery trafią do szkół na terenie naszej gminy, z których będą mogli korzystać oczywiście wszyscy uczniowie (po 5 zestawów), oraz do osób, które zgłosiły się do udziału w projekcie spełniając wszystkie określone w programie kryteria, czyli:

- gospodarstwa domowe z terenu Gminy Gródek nad Dunajcem spełniające kryterium dochodowe upoważniające do otrzymania wsparcia w ramach systemu pomocy społecznej i systemu świadczeń rodzinnych,
- dzieci i młodzież ucząca się, która osiągnęła bardzo dobre wyniki w nauce za ostatni rok szkolny lub semestr (średnia ocen 4,75) z rodzin w trudnej sytuacji materialnej i społecznej
- osoby niepełnosprawne,
- osoby z grupy 50+, których dochód miesięczny na osobę nie przekracza 799,18 zł,
- instytucje - jednostki organizacyjne Gminy Gródek nad Dunajcem.



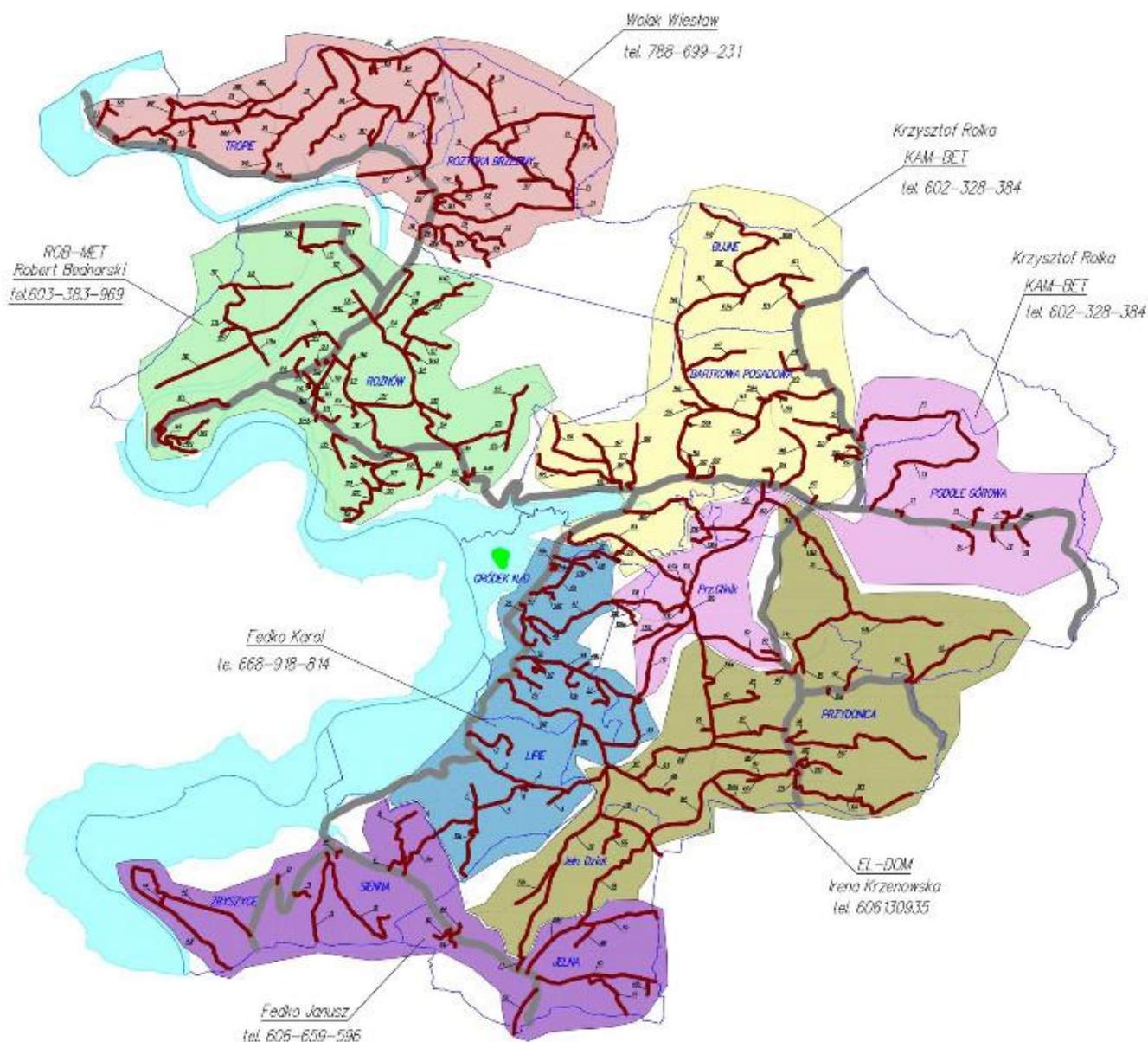
Wieści gminne

Akcja zima 2013/2014 – kto odśnieża nasze drogi gminne?

Znamy już wszystkich wykonawców, którzy będą odśnieżać drogi gminne na terenie Gminy Gródek nad Dunajcem. Łącznie odśnieżaniem objętych zostało prawie 189 km dróg. Nad ich przejeżdżnością będzie czuwać 6 wykonawców.

Obok przedstawiamy wykaz firm odpowiedzialnych za odśnieżanie dróg w poszczególnych sołectwach wraz z numerami telefonów.

Nr część	Sołectwo	Wykonawca usługi	Kontakt (tel.)
CZĘŚĆ I	Tropie, Roztoka-Brzeziny	Usługi Sprzętowe – Utrzymanie Dróg Wiesław Wołak Tropie 54;	788 699 231
CZĘŚĆ II	Roznów	Zakład Usługowy ROB-MET Robert Bednarski Roznów 28	603 383 969
CZĘŚĆ III	Bujne, Bartkowa-Posadowa	Zakład Usługowo-Produkcyjny „KAM-BET” Krzysztof Rolka, Bartkowa Posadowa	602 328 384
CZĘŚĆ IV	Przydonica-Glinik, cz. Podole-Górowa	Zakład Usługowo-Produkcyjny „KAM-BET” Krzysztof Rolka, Bartkowa Posadowa	602 328 384
CZĘŚĆ V	Przydonica, Jelna-Działy, cz. Podole-Górowa	EL-DOM Irena Krzanowska Librantowa 181	606 130 935
CZĘŚĆ VI	Gródek nad Dunajcem, Lipie	Karol Fedko Gródek nad Dunajcem 33	668 918 814
CZĘŚĆ VII	Jelna, Sienna, Zbyszce	Firma Handlowo-Usługowa FEDKO sp.j. Gródek nad Dunajcem 244	606 659 596



Wieści gminne

Święto Niepodległości 2013

"Wymodlili Ją wreszcie poeci, prorocy..."

Przewodniczący Rady Gminy, Wójt Gminy, Sanktuarium Matki Bożej w Przydonicy, Zespół Szkół w Przydonicy, Szkoła Muzyczna I stopnia w Rożnowie i Gminny Ośrodek Kultury w Gródku n. Dunajcem zaprosili mieszkańców gminy i gości na uroczyste obchody Święta Niepodległości.

Gminne obchody rozpoczęły się Mszą świętą w Sanktuarium Matki Bożej w Przydonicy. Później w koncercie patriotycznym wystąpili uczniowie Zespołu Szkół w Przydonicy, Szkoły Muzycznej w Rożnowie oraz zespoły działające przy GOK-u łącznie z Orkiestrą Dętą im. Jana Dziejzica.



łożona na południe od Lwowa i jest gminą partnerską Gminy Gródek nad Dunajcem. W maju bieżącego roku podpisana została umowa o partnerskiej współpracy pomiędzy zespołem Szkół w Jelnej, a Szkołą Ogólnokształcącą I-III Stopnia w Solonce. Współpraca została zapoczątkowana realizacją wspólnego projektu w ramach programu Młodzież w działaniu finansowanego ze środków Unii Europejskiej. Tym razem przyjechali do nas uczniowie i nauczyciele wraz z kilkoma osobami rady szkoły. Gospodarzem pobytu byli nauczyciele i uczniowie naszego Zespołu Szkół.

Setne urodziny Pani Karoliny Mateja z Gródka nad Dunajcem

Dużo pracy, pogoda ducha, wspaniałe dzieci i „miodowy eliksir szczęścia”... to przepis na długowieczność Pani Karoliny Mateja z Gródka nad Dunajcem, która 29 września obchodziła setne urodziny!

Dostojną Jubilatkę w dniu setnych urodzin odwiedziła delegacja samorządu Gminy Gródek nad Dunajcem – Wójt Gminy Józef Tobiasz, Radny Sebastian Oleksy, zastępca Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Małgorzata Basta oraz przedstawiciele Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówki Terenowej w Nowym Sączu.

Partnerska wizyta gości z Solonki

Z trzydniową wizytą przybyli do naszej gminy goście z Solonki na Ukrainie. Jest to miejscowość po-



Jako pierwsi serdeczne życzenia zacej Jubilatce złożyli przedstawiciele samorządu gminnego – W setną rocznicę urodzin składam serdeczne gratu-

lacje oraz najlepsze życzenia dalszych długich lat w zdrowiu i szczęściu rodzinnym, dużo wytrwałości, nadziei i siły do pokonywania wszelkich trudów oraz samych radosnych dni w gronie życzliwych, troskliwych najbliższych Pani sercu osób. Bardzo się cieszymy z tego, że możemy Panią odwiedzić i wspólnie cieszyć się z osiągnięcia tak wspaniałego wieku - powiedział Wójt Józef Tobiasz wręczając Jubilatce bukiet czerwonych róż oraz listy gratulacyjne Prezesa Rady Ministrów i Wojewody Małopolskiego.

"Chcemy drogi" - NO TO MACIE

Przez trzy lata do Nowego Sącza jeździliśmy objazdami. Odcinek drogi w Kurowie właśnie oddawany jest do użytku. Dzisiaj już oficjalnie można nim pojechać. Na banerze który od dawna wisiał nad osuwiskiem "Dość biurokracji - chcemy drogi" drogowcy z Firmy "Remost" która odbudowała ten odcinek dopisali swój tekst : "NO TO MACIE".

Po trwających ponad dwa lata "potyczkach" biurokracji, geologów i natury - wreszcie mamy normalny dojazd do Nowego Sącza. Droga wojewódzka jest dostępna i przejezdna. Za chwilę wrócą na tą trasę kursowe autobusy i busy. (Busy Firmy "Rafatex" od 1 października wracają na trasę przez las kurowski - już dzisiaj kierowcy tych busów udostępniają nowy rozkład jazdy) Mieszkańcy i turyści zaczną na nowo korzystać z tej trasy. Dojazd do gminy Gródek nad Dunajcem od południa stoi znowu otworem.



Wykonali kawał dobrej roboty, droga na tym odcinku prezentuje się okazale. Może kiedyś remont tej drogi wojewódzkiej obejmie kolejne odcinki - bo wiele z nich wymaga solidnych nakładów.



Poprawił się także dojazd do Zbyszyc - trwa już właśnie prace na odcinku drogi przez gminę Chełmiec - w ubiegłym roku wykonane podobne prace na terenie gminy Gródek i teraz cała droga w stronę Nowego Sącza będzie nowa.

Druga "Perła" odebrana



Do kolekcji nagród Pani Janiny Molek dołączyła kolejną, drugą już "Perłą" poznańskiej Polagry. To wyróżnienie w konkursie na najlepszy produkt regionalny Pani Janina odebrała tym razem za unikatową "Fasolówkę" - wódkę z fasoli wykonywaną zgodnie ze starą recepturą. Poprzednie otrzymała za zupę z fasoli, której smak jest nam znany z licznych degustacji, m.in. w czasie Fasolowych Żniw czy Dni Jeziora Rożnowskiego.

Celem konkursu jest promocja regionalnych produktów i ich popularyzacja wśród konsumentów. W finałach regionalnych do konkursu głównego nominowano 60 produktów i dań z 15 regionów. W tym roku wyróżniono 35 produktów i dań.

Na finale , który odbył się podczas targów Smaki Regionów obecny był minister rolnictwa Stanisław Kalemba. Powiedział, że resort, tak jak do tej pory, będzie wspierać produkty regionalne, lokalne i tradycyjne. - Chcemy skrócić łańcuch drogi tych produktów do sklepów, żeby towary były świeższe i zdrowsze - dodał.

Wieści gminne

Nowe oczyszczalnie przydomowe w Jelnej i Przydonicy

Przydomowe oczyszczalnie ścieków to alternatywa dla kanalizacji, w przypadku nieruchomości znajdujących się w trudnych terenach, gdzie nie ma możliwości budowy kanalizacji lub koszty takie budowy byłyby wyjątkowo nieopłacalne. Często jedyne możliwe rozwiązanie, by poprawić standard codziennego życia, dodatkowo przyczyniając się do poprawy warunków środowiskowych gminy.

Inwestycja otrzymała dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Na budowę przydomowych oczyszczalni otrzymane dofinansowanie wyniosło 139 305, 51 zł, budowa sieci wodociągów została dofinansowana w kwocie 698 592 zł.

Otwarcie przedszkola "Bajkowa Kraina"



W dniu 4.09.2013 w Gródku nad Dunajcem otwarte zostało pierwsze Przedszkole w gminie Gródek nad Dunajcem.

NIESPODZIANKA - Wizyta Świętego Mikołaja w Bibliotekach: w Gródku nad Dunajcem i Rożnowie.

Piątego grudnia o godzinie 8.30 w Rożnowie i o godzinie 10.00 w Gródeckiej Bibliotece dzieci z oddziałów przedszkolnych i klas I - III uczestniczyły w mikołajkowym przedstawieniu "O Janku i złej czarownicy". Przedstawienie przygo-

towali dla nas aktorzy Teatru Lalek Pinokio. Dzieci przywitał Mikołaj, który rozdawał cukierki i zaprosił w imieniu Bibliotek na przedstawienie w którym łącznie uczestniczyło 160 dzieci, które z zaciekawieniem i uśmiechem oglądały teatrzyk.



Koncert Mikołajkowy w Szkole Muzycznej I Stopnia w Rożnowie

3 grudnia 2013 roku w Szkole Muzycznej I Stopnia odbył się Koncert Mikołajkowy.



Na sportowo

Mistrzowie powiatu nowosądeckiego w biegach.

Na obiekcie KS "Helena" w Nowym Sączu rozgrywano powiatowe eliminacje biegów przełajowych, w których brali udział uczniowie z naszej gminy. Dziewczęta biegały na dystansie 800 metrów, chłopcy na 1000 m. Mistrzem powiatu nowosądeckiego z kategorii klas czwartych został Antoni Pawlik - uczeń Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Roztoce Brzezina. Mistrzynią w kategorii klas szóstych została Monika Małek ze Szkoły Podstawowej w Jelnej. Dziewczęta z gimnazjum biegały na 1000 metrów - tu w kategorii klas trzecich mistrzynią powiatu została Katarzyna Oracz z Gimnazjum w Przydonicy.



UKS Jelna szóstym zespołem w Polsce

W Policach koło Szczecina w dniach 19-22.09.2013 został rozegrany wielki finał ogólnopolskiego turnieju piłki nożnej im. Marka Wielgusa

(nieoficjalne Mistrzostwa Polski Under-11).

W zawodach tych województwo małopolskie w kategorii dziewcząt reprezentował zespół UKS Jelna (gmina Gródek nad Dunajcem), który prawo startu w tym prestiżowym turnieju wywalczył sobie podczas zawodów wojewódzkich rozgrywanych w maju w Nowym Sączu.

Mistrzostwa rozgrywane w Policach rozpoczęły się od fazy grupowej, w której dziewczęta z naszego powiatu odniosły komplet zwycięstw pokonując kolejno: Sp Piaski (województwo łódzkie) 4 – 1, LUKS Kormoran Brzydowo (województwo warmińsko-mazurskie) 4 – 3, UKS Dziesiątka Biela-wa (województwo dolnośląskie) 3 – 1.

Niestety w kolejnej fazie rozgrywek (ćwierćfinał) zespół z Jelnej doznał porażki z późniejszymi finalistkami APN GKS Tychy 1 – 4. Porażka oznaczała jedynie walkę o miejsca V – VIII. Ambitne zawodniczki w pierwszym meczu pokonały 3 – 0 Czarodziejki Klimontów (województwo świętokrzyskie), a następnie uległy 0 – 1 drużynie SP 2 Kolbuszowa (województwo podkarpackie) zajmując ostatecznie w zawodach VI miejsce. Skład zespołu UKS Jelna: Paulina Tomasiak (król strzelców), Karolina Zarzycka, Angelika Cisoń, Gabriela Szarowicz, Kinga Jurkowska, Aleksandra Szary, Jolanta Gąsior, Bernadeta Szczerba, Karolina Jurkowska, Arleta Krzysztoń.

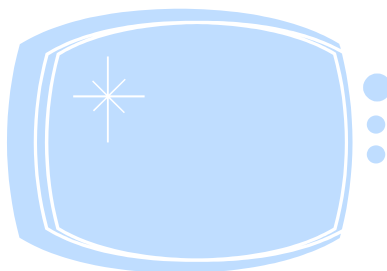


Trenerzy: Wojciech Mróz i Michał Bąk

Zakład Usług RTV Mariusz Marzec

Oferuje:

- Naprawa i przestrajanie sprzętu RTV
 - Sprzedaż i montaż dekodów CYFRA+, TELEWIZJA NA KARTĘ, TELEWIZJA NA KARTĘ HD, TELEWIZJA TRWAM
 - Instalacje antenowe indywidualne i zbiorcze
 - CB radia, anteny i osprzęt, radioodtwarzacze samochodowe, sprzedaż oraz montaż
 - Telewizja przemysłowa-monitoring
 - Instalacje alarmowe w budynkach
 - Instalacje nagłośnieniowe
- KOMIS RTV**
- Sprzedaż i instalacja dekodów naziemnej telewizji cyfrowej



Czchów , ul. Sąddecka 39, tel. 14 68 43 600 tel. kom. 603 111 837, 603 992 957

Całoroczny wypoczynek w Kamiannej koło Krynicy.

Pensjonat „AMBROZJA”, trzy wyciągi narciarskie, ceny konkurencyjne, świetna domowa kuchnia, nauka jazdy na nartach, miodolecznictwo.

Tel. 18 440 16 44 lub 18 474 17 71

UBEZPIECZENIA

Korzystne ubezpieczenia rolne, majątkowe, komunikacyjne
(OC, AC, NNW, ASS) mienia i działalności, odpowiedzialności
cywilnej, zdrowotne, turystyczne.

Biuro czynne : poniedziałek -piątek: 9.00-16.00

(przerwa, poniedziałek i środa – 11.00-13.00)

Sobota: 9.00-12.00

Jakub Tobiasz, tel. Biuro: 18 441 07 79 , kom. 698 641 381

Biuro znajduje się w centrum Gródka nad Dunajcem.

Zapraszamy





Pięknie odrestaurowany XVI wieczny kościół w Przydonicy. Gminne uroczystości z okazji rocznicy Odzyskania Niepodległości odbyły się już w nowym kościele.

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Gródku nad Dunajcem, tel/fax: 18 440 15 27

Redakcja: Andrzej Krupczyński — Red. Naczelny, Halina Zyzak, Kazimiera Paruch, Marek Nowakowski

Druk: Wydawnictwo i Drukarnia NOVA SANDEC , Nowy Sącz, tel/fax 18 547 45 45



ZAKŁAD RZEŹNICZO-MASARSKI

Oferujemy Państwu:

- bogate doświadczenie na rynku rzeźniczo-masarskim - ponad 20 lat tradycji,
- szeroki asortyment wyrobów tradycyjnych,
- zawsze świeże mięso wołowe i wieprzowe,
- skup i ubój zwierząt rzeźnych..

tel./fax 18 440 30 95, www.masarnia-furtak.com

Serdecznie zapraszamy do odwiedzania naszej strony internetowej oraz osobistej wizyty w naszym przyzakładowym sklepie w Rożnowie.



Godziny otwarcia sklepu:
wtorek i środa : 9.00-16.00
Sobota : 9.00-13.00
Zapraszamy